



Mój Chrystus

Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,
Króla Wszechświata w Tczewie



maj 2025

25.05.2025 r.

Rok XVIII nr 187

Matka dla wszystkich

*Nie tylko pod krzyżem
- mówiła Matka Boska -
ale i w niebie zmartwienie.
Święty Piotr pilnuje bramy,
święty Mikołaj klei anioła na gwiazdkę,
Agnieszka suszy baranka, Izydor orze,
święty Roch zagląda chorym zwierzętom w pyski,
przypomina jeżom, że się budzą w marcu,
liściom wiązu, że mają nerwy nie do pary.
Męczennik wzdycha jak królik doświadczalny.
Każdy ma swoje własne zajęcia.
Tylko ja, zwyczajnie jak mama
muszę mieć czas na wszystko
i dla wszystkich.*



KSZTAŁTOWANIE WARTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKICH

I. Postępowanie chrześcijanina w zakresie wartości kulturalnych

Bóg Stwórca nałożył człowiekowi – mężczyźnie i niewieście – obowiązek kształtowania siebie przez uprawianie ziemi i rządzenie światem (Rdz 1, 28; 2, 8; 3, 17-19). Obejmuje to władanie nad roślinami i zwierzętami oraz rozumne wykorzystywanie swojego życia jako przejścia do uszczęśliwiającej wieczności.

3. Docenienie życia

Wprowadzenie zagadnienia: Ogólnie biorąc życie jest stanem i procesem funkcjonowania struktury organicznej albo rzeczywistości duchowej oraz powszechnym fenomenem obejmującym wszystkie tego rodzaju zjawiska szczegółowe.

Oprócz życia fizycznego, czyli somatycznego wyróżniamy zwłaszcza życie wewnętrzne i duchowe. Życie wewnętrzne jest świadomym samostereowaniem działalności istoty rozumnej, szczególnie w ramach osiągania doskonałości osobistej. Życie duchowe wyraża się w dominacji rozumu i woli, w rozwoju osobowości oraz kultury człowieka, zwłaszcza w perspektywie religijno-transcendentnej.

Teksty Biblijne: „Czyż nie do bojowania podobny byt człowieka? Czy nie pędzi on dni jak najemnik?” (Hi 7, 1). „O Panie, mój kres pozwól mi poznać i jaka jest miara dni moich, bym wiedział, jak jestem znikomym. Oto wymierzyłeś moje dni tylko na kilka pędzi, i życie moje jak nicość przed Tobą” (Ps 39, 5-6).

dokończenie na str. 2 ►

► dokończenie ze str. 1

„Dni człowieka są jak trawa; kwitnie jak kwiat na polu: ledwie muśnie go wiatr, a już go nie ma, i miejsce, gdzie był, już go nie poznaje” (Ps 103, 15-16). „Poznałem, że dla niego (człowieka) nic lepszego, niż cieszyć się i o to dbać, by szczęścia zaznać w swym trudzie – to wszystko dar Boży” (Koh 3, 12-13). „Nie troszczcie się zbytnio o swoje życie, o to, co macie jeść i pić, ani o swoje ciało, czym się macie przyodziać. Czyż życie nie znaczy więcej niż pokarm?” (Mt 6, 25). „Ukazała się bowiem łaska Boga, która ... poucza nas, abyśmy wyrzekłszy się bezbożności i żądz światowych, rozumnie i sprawiedliwie i pobożnie żyli na tym świecie” (Tt 2, 11-12). „Bo czymże jest życie wasze? Parą jesteście, co się ukazuje na krótko, a potem znika” (Jk 4, 14). „On sam (Chrystus) w swoim ciele poniósł nasze grzechy na drzewo, abyśmy przestali być uczestnikami grzechów, a żyli dla sprawiedliwości” (1 P 2, 24). „Jesteście bowiem ponownie do życia powołani nie z ginącego nasienia, ale z niezniszczalnego, dzięki słowu Boga, które

jest żywe i trwa. Każde bowiem ciało jak trawa, a cała jego chwala jak kwiat trawy: trawa uschła, a kwiat jej opadł, słowo zaś Pana trwa na wieki” (1 P 1, 23-25).

Pokuta Sakramentalna: Już dzieciom należy przedstawiać ważność i cele życia, aby nie pogrążyły się od razu w konsumpcyjną bezmyślność. Młodzieży pokazywać jego przemijalność, a więc i konieczność dobrego jego wykorzystania. Starsi niech życie swoje realizują jak pracują żęńcy w czas żniwa, nie trawiąc czasu na fantazje i planowania, bo jest to ich obowiązek aktualny. Ludzie w podeszłym wieku mają robić wielki rachunek sumienia i uzupełniać, czego w życiu nie dokonali. Ogólnie traktować swoje życie w duchu optymizmu ale i poczucia odpowiedzialności, aby bezcelowo go nie trwonić. Rozwijając też z upodobaniem jedną sferę życiową nie dopuścić do zaniku jakiejś innej, bo to jest niekorzystne dla rozwoju człowieczeństwa, zarówno w jego wymiarze naturalnym jak i nadprzyrodzonym.

Oprac. Ks. Proboszcz

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA „KRÓLJ NAM CHRYSTE”

Dnia 05 czerwca o godz. 16:00, w naszym kościele odbędzie się ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA „KRÓLJ NAM CHRYSTE”.

Zapraszamy wszystkich członków stowarzyszenia.

Porządek dzienny zwyczajnego walnego zgromadzenia

1. Otwarcie zebrania i wybranie przewod-

niczącego oraz sekretarza zwyczajnego walnego zgromadzenia

2. Przedstawienie sprawozdania finansowego i merytorycznego za 2024 rok.

3. Podjęcie uchwał w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2024 rok.

4. Podjęcie uchwał w przedmiocie udzielenia absolutorium członkom zarządu z wykonania obowiązków w 2024 roku.

5. Wolne wnioski



Akcja pomocy przy wypełnianiu zeznań podatkowych za rok 2024

Stowarzyszenie nasze od 25 lutego 2025 roku do 29 kwietnia 2025 roku przeprowadziło po raz kolejny akcję pomocy parafianom przy wypełnianiu zeznań podatkowych za rok 2024.

Nasi przedstawiciele służyli pomocą osobom mającym wątpliwości w prawidłowym wypełnieniu PIT-u.

Z pomocy przy wypełnianiu zeznań podatkowych skorzystało 99 osób.

Grażyna Demska

Spróbuj to przemyśleć

MOJA MATKA

Mama powoli gasła. Robiliśmy z ojcem wszystko, aby jej życie było możliwe jak najbardziej pogodne. Przywieźliśmy szpitalne łóżko do sypialni rodziców. Często siadałem przy niej. Pewnego dnia była zmęczona i bardzo słaba, kiedy nagle przebudziła się i zapytała:

- Paweł, gdzie twój ojciec?
- Ogląda mecz w telewizji. Potrzebujesz go?
- Nie – odpowiedziała. Potem spojrzała na mnie i powiedziała: - Ja nigdy nie lubiłam piłki nożnej.
- Nigdy nie lubiłaś piłki nożnej? – zapytałem zdziwiony.
- Ale przecież nie przegapiłaś żadnego me-

czu, w którym grałem.

- Jasne, że nie.

- Mamo, zawsze byłaś na wszystkich meczach, w których grałem z braćmi. Razem z tatą zawsze oglądacie mecze w telewizji. Co chcesz powiedzieć, że nie lubiłaś piłki nożnej?

- Pawle, nie przychodziłam na mecze, by patrzeć na grę, lecz by spędzić ten czas z tobą! *Kiedy już nie daję rady, idę usiąść koło mojej babci, która robi na drutach...Moja babcia pachnie pudrem i ma powolny oddech. Od czasu do czasu podnosi oczy i delikatnie uśmiecha się, zazwyczaj jednak wszystko ogranicza się do robótki i oddechu...Ech, czuję się, jak gdyby mnie lulala..(Amelia, lat 14)*



SIŁA PROSTOTY

- Panie Boże, porozmawiaj ze mną! – wyszeptał pewien człowiek. I w tej samej chwili zaczął śpiewać słowik, ale człowiek go nie usłyszał.

- Panie Boże, porozmawiaj ze mną! Powtórzył człowiek. I dało się słyszeć echo grzmotu, ale człowiek nie był zdolny go usłyszeć. Spojrzał dokoła siebie i powiedział:

- Panie Boże, spraw, abym Cię zobaczył! I na niebie zajaśniała gwiazdka, ale człowiek jej nie zobaczył. Wówczas zaczął wołać:

- Panie Boże, spraw cud!

I narodziło się dziecko, ale człowiek nie słyszał pulsującego życia. Wtedy zaczął płakać i rozpaczać:

- Panie Boże, dotknij mnie i daj mi doświadczyć, że jesteś tu ze mną! Wtedy na jego ramieniu delikatnie usiadł motyl. Człowiek przegonił go ręką i rozczarowany poszedł swoją drogą, samotny i z sercem przepelnionym lękiem. *Tam, gdzie jest życie, tam jest Bóg.*

opracowała Grażyna Demska
(zaczerpnięte z opowiadań Bruno Ferrero)

SAKRAMENTY i SAKRAMENTALIA

JEZUSA SPOTYKAMY W JEGO KOŚCIELE - (CZĘŚĆ 1)

1. Dziś chcemy podjąć refleksję nad Kościołem, jako wspólnotą wyznawców Chrystusa. Na początku posłuchajmy wypowiedzi Polaków o Kościele z internetowego forum:

„Dla mnie wiara i chodzenie do kościoła to dwie różne sprawy, które tylko częściowo siebie dotyczą. I może opowiadam tu jakieś herezje, ale wierzę, a w kościele pojawiając się rzadko”.

„Zraziłam się do księży i instytucji spowiedzi, i po-przestałam na szczerzej rozmowie z Bogiem, bez pośredników w sutannach”.

„W kościół i jego filozofie i tak nie wierzę, ale za to w Chrystusa jak najbardziej”.

Takie myślenie ukazuje totalne niezrozumienie istoty Kościoła. Widać w nim próbę ujęcia wiary na własny sposób np. według powiedzenia: „**Chrystus tak, Kościół nie**”.

2. By mówić o Kościele, trzeba nam zastanowić się, czym jest Kościół i kiedy powstał. Papież Pius XII w encyklice *Mistici Corporis Christi* pisze o początkach Kościoła (punkty 25-32). Jego fundamenty Chrystus zbudował powołując Apostołów. Wtedy to rzekł do św. Piotra jako pierwszego papieża: „**Ty jesteś Piotr, czyli skała i na tej skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą**” (Mt 16,18). Chrystus następnie zrodził Kościół – jak mówią Ojcowie Kościoła – z przebitego boku, za cenę męki i śmierci krzyżowej. Tu Ojcowie Kościoła przywołują piękną analogię. Z żebra Adama pogrążonego w głębokim śnie powstaje jego małżonka Ewa. Podobnie z przebitego boku nieżyjącego już Chrystusa jako Nowego Adama rodzi się Jego Oblubienica – Kościół. Natomiast zesłanie Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy było objawieniem i umocnieniem Kościoła. Leon XIII pisze: „Kościół, będąc już poczętym, zrodził się z boku drugiego Adama, gdy umarł na Krzyżu, okazał się zaś ludziom w sposób wyrazisty, po raz pierwszy w dniu Zesłania Ducha Świętego” (encyklika *Divinum illud*).

Św. Paweł napisał znamienne słowa: „**Mężowie miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić**” (Ef 5,25). Wynika z tego, że Chrystus jest tak ściśle zjednoczony ze swym Kościołem, jak mąż i żona, tworząc jedno ciało. **Kościół jest więc Małżonką Jezusa**, którą On ukochał i za którą umarł na krzyżu! Czy da się więc wierzyć w Chrystusa, pomijając Kościół, który On założył?

Mało tego, że Jezus Kościół uważa za swoją Małżon-

kę, ale sam jakby **utożsamia się z Kościołem**. Do Szawła, który zabijał chrześcijan, objawiając się mu pod Damazkiem nie mówi: Dlaczego prześladujesz mój Kościół, ale mówi: „**Dlaczego Mnie prześladujesz?**” (Dz 9,4). Nawrócony Paweł napisze później, że **Kościół jest Mistycznym Ciałem Jezusa, On jest Głową, a my jego członkami**. „*I On jest Głową Ciała – Kościoła*” (Kol 1,18a). „*Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i poszczególnymi Jego członkami*” (1 Kor 12,27).

Widzimy więc tu niezwykłą jedność między Kościołem a Chrystusem. Widzimy, że to sam Chrystus powołuje Kościół jako narzędzie zbawienia. Sam uposaża go w sakramenty, jako „widzialne znaki niewidzialnej łaski”.

Kościół więc jest przedłużeniem wcielenia Chrystusa na ziemi. Chrystus wciąż żyje wśród nas w swoim Kościele. Poprzez kapłanów nas naucza, kieruje i uświęca swoimi sakramentami, sakramentaliami, łaskami, obdarza odpustami... **Największym skarbem, który Kościół posiada jest Ofiara Mszy św.**, w której dokonuje się uobecniczenie odkupienia (męka i śmierć Pana). Z tej to Ofiary płyną wszystkie łaski. W Najświętszym Sakramencie jest obecny sam Bóg-Człowiek pod postaciami hostii i wina.

3. **KOŚCIÓŁ JEST JEDEN, ŚWIĘTY, KATOLICKI I APOSTOLSKI**. Przyjrzyjmy się bliżej znaczeniu słów, które wypowiadamy co niedzielę w wyznaniu wiary. **Kościół jest jeden**, bo jest jedna wiara, jeden chrzest, jeden Chrystus (por. Ef 4,5). **Kościół jest święty**, bo prawda, którą przekazuje uświęca. „*Jeśli kto zachowa moją naukę, nie zazna śmierci na wieki*” (J 8,51). W Kościele jest obecny Bóg, mimo ludzkich grzechów, a duszą Kościoła jest Duch Święty. On uświęca poprzez sakramenty, w których działa. On prowadzi Kościół i zapewnia o jego nieomyślności. Jezus powiedział: „*Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec posłał w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co wam powiedziałem*” (J 14,26). **Kościół jest katolicki (powszechny)** ponieważ głosi prawdę objawioną przez samego Chrystusa aż do końca świata i każdy człowiek jest powołany, by stał się jego członkiem (powszechność w czasie i przestrzeni). **Kościół jest apostołski**, gdyż zbudowany jest na fundamencie Apostołów.

dokończenie na str. 6 ►

Symbolika liturgiczna

PAN WŚRÓD RADOŚCI WSTĘPUJE DO NIEBA

Okres paschalny prowadzi od Wielkanocy do Pięćdziesiątnicy. Ale pomiędzy nimi przypada uroczystość wniebowstąpienia Jezusa, która w żadnym wypadku nie powinna uchodzić naszej uwadze. Jezus w swym uwielbionym ciełe wchodzi do chwały Ojca. Dopełnieniem historii życia, które dał nam Bóg, jest według Jego planu nie tylko zbawienie naszej duszy, ale też ciała. Możemy się zadziwić nad wielką godnością, którą nas Bóg obdarza. Po zmartwychwstaniu Chrystus ukazywał się swoim uczniom, „przez czterdzieści dni i mówił o królestwie Bożym” (Dz1,3). Przychodził do nich we wspólnocie, ale tak, aby każdy sam mógł doświadczyć spotkania ze zmartwychwstałym Chrystusem i uwierzyć. Przed swoim odejściem zapowiedział im, że zostaną „ochrzczeni Duchem Świętym” (Dz1,5) i w Jego mocy będą świadkami Ewangelii „aż po krańce ziemi”. Kiedy wstąpił do nieba, oni wyruszyli z Dobrą Nowiną, „a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły” (Mk16,20). Każdy z Apostołów musiał osobiście spotkać Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego oraz uwierzyć w Niego, tak jak później ci do których poszli. Jezus zapewnił „Kto uwierzy i przyjmie chrzest będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk16,16). Są tylko dwa warunki zbawienia, przyjęte osobiście: wiara i chrzest. Wiara jest darem, a wzrasta dzięki Duchowi Świętemu we wspólnocie Kościoła, w słuchaniu słowa, w sakramentach, w modlitwie. Wiara wyraża się w uczynkach miłości. Wniebowstąpienie zakończyło okres czterdziestu dni, podczas których zmartwychwstały Jezus ukazywał się swoim uczniom. Uniesienie się Jezusa w obecności uczniów w górę i zakrycie Go przez obłok było znakiem Jego wejścia do chwały Ojca, tak też to zostało odczytane przez apostołów. Ale ta uroczystość nie mówi nam tylko o triumfalnym zakończeniu misji Jezusa na ziemi. Wszystko to wydarzyło się ze względu na Jego uczniów i ze względu na nas. Uroczystość obchodzimy misterium wniebowstąpienia dlatego, że dokonało się w nim coś niezwykle ważnego dla nas. W modlitwie kolekty usłyszymy, że wniebowstąpienie Chrystusa jest wywyższeniem ludzkiej natury. W Chrystusie ludzkość już zaczęła wchodzić do nieba. Wniebowstąpienie jest więc gwarancją i początkiem wejścia do nieba dla każdego, kto uwierzy i przyjmie zaofiarowaną przez sakramenty łaskę odkupienia. „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony” (Mk 16,16). Chrystus wstępując do nieba nam otworzył drogę do domu Ojca, gdzie mamy przygotowane miejsce pośród aniołów i świętych.

Eucharystia jest namiastką nieba, gdzie możemy słuchać i uwielbiać Boga razem z aniołami, Maryją i wszystkimi świętymi. Możemy zakosztować wieczności i Bożych darów, doświadczyć Jego obecności i miłości, pośród naszej codziennej krzątaniny. Wołajmy w modlitwie, aby Bóg wzbudził w nas pragnienie nieba. Jezus spełnił swoje posłannictwo, oddał za nas życie, przyjął na siebie wszelkie zło i nienawiść tego świata, pokonał śmierć i zwyciężył przekleństwo grobu. Teraz wstępuje do Ojca, by się za nas modlić. Wraz z Jego wniebowstąpieniem rozpoczyna się czas Kościoła, który napętniony i umocniony obietnicą Duchem Świętym, w imieniu Chrystusa ma głosić zwycięstwo nad śmiercią, tryumf Bożej miłości, i przypominać wszystkim, że są dziećmi Boga. Od tej chwili to chrześcijanie mają być światłem dla żyjących w ciemności niewiary, zwątpienia i poczucia bezsensu. To chrześcijanie mają być solą dla tego świata, nadawać mu smak i przywracać nadzieję. Mowa o prawdziwych chrześcijanach, których wiara nie ogranicza się do wykrzykiwania deklaracji, oskarżeń, wykonywania własnej sprawiedliwości. Mowa o tych, którzy życiem pokazują, że miłość jest większa niż śmierć, że Bóg jest Panem czasu i wypełnieniem najgłębszych ludzkich pragnień. Po śmierci i zmartwychwstaniu Jezus wstępuje do nieba, wraca do domu Ojca. Tajemnica wniebowstąpienia stanowi istotną część dzieła odkupienia. Jezus jest drogą i pokazuje nam drogę oraz cel naszego życia. Stając się jednym z nas, uświęcił swoimi bóstwem naszą historię. Teraz pokazuje nam drogę do domu Ojca, daje obietnicę, że nas nie opuści. Jeśli my nie opuścimy Go, pójdziemy Jego śladem. Eucharystia przemienia nas i uzdalnia do dalszej pielgrzymki, której kresem jest niebo.

Marek Piwoński



SAKRAMENTY I SAKRAMENTALIA

► dokończenie ze str. 4

4. U samych początków Kościoła ukształtowała się jego struktura hierarchiczna. Od zawsze głową widzialną Kościoła i księciem Apostołów był papież, następca św. Piotra jako Biskup Rzymu. Tylko do niego Jezus powiedział: „*Tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie*” (Mt 16,19) oraz „*Ja prosiłem za tobą, aby nie ustała twoja wiara. Ty ze swej strony umacniaj twych braci*” (Łk 22,32). Apostołowie jako pierwsi biskupi przekazywali dar święceń kapłańskich przez siebie wybranym mężczyznom (sukcesja apostołska). Powołano też diakonów (Dz 6,1-7).

Wiele niezrozumienia rodzi dogmat o nieomylności papieża. Papież jest nieomylny, kiedy w sposób uroczysty oznajmia jakąś prawdę wiary lub moralności jako część depozytu objawionego. Nie dotyczy to więc osobistych poglądów, ale precyzowania prawd od zawsze w Kościele wyznawanych przez Lud Boży np. dogmat, że Maryja jest wniebowzięta z ciałem i duszą.

5. Członkiem Kościoła katolickiego jest człowiek ochrzczony, który trwa w łączności z tym Kościołem, oraz hierarchią, a także posiada katolicką wiarę, czyli wierzy we wszystko, co Kościół św. głosi w sprawach wiary i moralności (jedność wiary, dyscypliny i sakramentów). Człowiek w grzechu śmiertelnym jest martwą, a człowiek w stanie łaski uświęcającej żywą częścią Kościoła. Jest to jednak tylko jedna z trzech wspólnot Kościoła. Drugą tworzą zbawieni w niebie, a trzecią dusze w czyśćcu cierpiące. Jest to Kościół WOJUJĄCY (PIELGRZYMUJĄCY), TRYUMFUJĄCY (CHWALEBNY) I POKUTUJĄCY. My modlimy się za wstawiennictwem świętych, a szczególnie Maryi oraz dusz w czyśćcu i za dusze w czyśćcu.

6. **Bł. kard. Jan Henryk Newman**, będąc wykładawcą głęboko wniknął w Tradycję Kościoła i badał źródła powstania chrześcijaństwa. W końcu na drodze intelektualnej **stwierdził, że tylko w Kościele katolickim trwa nauka Apostołów przekazywana w niezmiennym kształcie nieprzerwanie od 2000 lat.** Jako jeden z największych geniuszy XIX wieku udowodnił teologicznie, że papież posiada dar nieomylności w sprawach wiary i moralności. **Porzucił anglikanizm i przeszedł na katolicyzm**, po czym został wyświęcony na kapłana, a ostatecznie mianowany kardynałem. **Zaraz, w rok po jego nawróceniu, poszło za nim ponad trzystu intelektualistów, wykładowców, teologów...** Dzięki niemu **tyśiące anglikanów stały się katolikami.** To świadectwo ukazuje, że tylko

w Kościele katolickim trwa niezmienna nauka Jezusa, tylko tu jest *pełnia łaski i prawdy* („*filar i podwalina prawdy*” – 1 Tm 3,15). KOŚCIÓŁ KATOLICKI jest KOŚCIOŁEM CHRZYSTUSOWYM.

W duchu ekumenizmu modlimy się więc za tzw. braci odłączonych, by powrócili do jedności wiary, dyscypliny i sakramentów, które trwają jedynie w Kościele katolickim. **Kochamy innowierców, ale potępiamy błąd i herezję, czyniąc wszystko, by powrócili na łono Kościoła katolickiego.** Wiara teologiczna bowiem polega na rozumowym przyjęciu na mocy łaski wszystkiego, co Bóg objawił, co zawarte jest w Tradycji Apostolskiej i Biblii. Trwając w herezji i schizmie innowiercy narażają się na utratę zbawienia oraz nierzadko pozbawiają się łask płynących z sakramentów, odpustów itd.

Kościół zrodził tekst natchniony Nowego Testamentu i jedynie on ma prawo odczytywać sens tych słów w świetle Tradycji Apostolskiej (Urząd Nauczycielski Kościoła). Dwadzieścia lat Apostołowie głosili Objawienie zanim spisali jego część w Nowym Testamencie jako tekst natchniony Duchem Świętym. To, co głosili pochodziło od samego Chrystusa i jest to właśnie Tradycja Apostolska (depozyt, treść wiary objawionej). „*Trwajcie niewzruszenie i trzymajcie się tradycji, których zostaliście pouczeni bądź żywym słowem, bądź za pośrednictwem naszego listu*” (2 Tes 2,15). Stąd jedynie Kościół katolicki ma prawo do oficjalnej interpretacji Biblii (Urząd Nauczycielski Kościoła). „*Żadne proroctwo Pisma nie jest do prywatnego wyjaśniania*” (2 P 1,20). Kiedy Kościół ogłasza jakiś dogmat, nie tworzy nowej prawdy. Jedynie precyzuje oficjalnie i do wierzenia podaje to, w co od zawsze wierzone, a co jest częścią Tradycji Apostolskiej. W Biblii więc nie ma wszystkiego. **Stąd nie da się właściwie zrozumieć Pisma św. w oderwaniu od Kościoła i Tradycji Apostolskiej** (Ojcowie Kościoła, Sobory, liturgia, dzieła sztuki...). Dlatego wspólnoty protestanckie wciąż się mnożą i jest ich już ok. 41 000! Każda interpretuje słowo Boże inaczej, a nawet każdy z jej członków rozumie po swojemu Pismo św.

„**Poza Kościołem nie ma zbawienia**” to dogmat wiary. **Każdy, kto świadomie i dobrowolnie wyłącza się z Kościoła katolickiego – traci zbawienie** (Sobór Wat. II, *Lumen gentium*, 14). Każdy, kto trwa w niezawinionej i nieprzezwyciężalnej niewiedzy co do prawdziwego Kościoła Chrystusa, szuka prawdy, żyje według prawa sumienia, może być zbawiony. Choć jest formalnie poza nim, jest jednak – można powiedzieć – członkiem duszy Kościoła katolickiego.

Ks. Mariusz

maj 2025

WIEŚCI Z BUDOWY

Bóg zapłać za ofiary, które wpływają
na budowę i upiększanie naszej świątyni.

W miesiącu kwietniu w zbiorce po rodzinach zebrano kwotę

13 tys. 413 złote.

*Ofiary przeznaczone są na dalsze prace na zewnątrz świątyni
i na schowanie instalacji nagłośnienia.*

Bóg zapłać również za ofiary, które bezpośrednio wpływają na konto parafialne.



NAŚLADOWANIE MARYI

„Dziewica Maryja kwitnie wszelkimi cnotami, pośród których podziwiamy u Niej szczególnie trzy najpiękniejsze: fiołek pokory, lilie czystości i różę miłości” (Koronka cnót Bogarodzicy Dziewicy Maryi). Matka najczystsza, która rodząc Odkupiciela świata nie utraciła dziewictwa i jest dla nas przewodniczką po drogach czystości, która tak podoba się Bogu. „Szczęśliwe dusze, których Ty na ziemi jesteś ozdoba! W wieczności czeka ich ten osobliwy zaszczyt, że chodząc będą za Barankiem” (Ks. Alexandre – Josphe de Rouville: O naśladowaniu Najświętszej Maryi Panny). Wstydlivość i skromność jest strażniczką czystości, jej przykład mamy również w życiu Świętej Dziewicy, która odznaczała się taką skromnością, że nie odważymy się pozdrowienia Anioła w czasie Zwiastowania i nie dała żadnej odpowiedzi, dopóki nie dowiedziała się, że ma przyjąć Syna Bożego. „Jakaż, choćby i anielska czystość śmiałyby się równać z Tą, która była godna stać się świątynią Ducha Świętego i mieszkaniem Syna Bożego” (Św. Bernard). Maryja nie mówi więcej niż potrzeba, po tych znakach można poznać duszę, która za swój skarb poczytuje czystość. „Wstyd będąc delikatnym kwiatem, obawia się najmniejszego powiewu. Jedno spojrzenie, jedno słowo go trwoży” (O naśladowaniu Najświętszej Maryi Panny). Dusze najczystsze mają największe uczestnictwo w przymierzu, które Słowo wcielone raczyło zawrzeć z ludźmi. Grzechy przeciwko czystości niestety oddalają od Ducha Bożego, zatwardzają serce i przyprawiają umysł o ślepotę. „Potrzeba na to proroka, aby Dawid cudzołożnik poznał ciężkość swego występku i o pokucie zań pomyślał” (O naśladowaniu Najświętszej Maryi Panny). Powinniśmy zatem stać na straży czystości i prosić o nią Pana za wstawiennictwem Matki nieskalanej, aby dał nam wstręt do sytuacji jej przeciwnej oraz pomógł nam unikać wszelkich okazji do grzechu i żyć w powściągliwości, bo wiele dusz idzie na zatra-

cenie z powodu grzechów przeciwko czystości. Bądźmy czujni, bo przeciwnik nasz diabeł krąży, szukając kogo pożreć, lecz jeśli przy pomocy ducha, poskramiać będziemy pożądania ciała, to z Bożą pomocą zwyciężymy. Próżnowanie, oglądanie nieodpowiednich filmów i czytanie niektórych książek oraz zbyt frywolne kontakty towarzyskie mogą się stać okazją do naszego upadku, dlatego trzeba świadomie i z rozważą je dobierać. Unikać należy również pochwał dotyczących cnotliwości. „W materii czystości człowiek ma obawiać się wszystkiego z tej samej przyczyny, że nie dosyć się obawia” (Tamże). Nie dowierzanie samemu sobie, jest tutaj oznaką ostrożności i rozsądku, dlatego ufając w pomoc Boskiej łaski, nie narażamy się na niepotrzebne niebezpieczeństwa. „Bądź wierny w chronieniu się przed codziennymi okazjami, które zewsząd się nadarzają i które czart pomnaża. Wówczas Bóg da ci łaski męstwa na te okazje, których nie można przewidzieć i w których potrzeba wielkiej cnoty, aby być zwycięzcą” (O naśladowaniu Najświętszej Maryi Panny). Niech więc Królowa Dziewic uprosi nam u Boga łaskę roztropności, umartwienia zmysłów i nie dowierzania samemu sobie, tak potrzebną w zachowaniu czystości, abyśmy w niej żyli, jak Jej najmilsze dzieci i chwalili Pana po wieczne czasy.

Opracowała, Marzena Zoch



INFORMACJE OGÓLNE I SPRAWY BIEŻĄCE

Intencja Żywego Różańca na miesiąc czerwiec



**„O uwielbienie Serca Pana Jezusa,
za Ojca Świętego Leona oraz
o pokój na Bliskim Wschodzie i na Ukrainie”**

Statystyka parafialna kwiecień 2025

Sakramentu chrztu udzielono 3 dzieciom.
Do Pana odeszło 7 osób.

Biuro parafialne czynne:

od poniedziałku do piątku rano - bezpośrednio po Mszy Świętej oraz od 17.00 do 17.45



Mój Chrystus

Miesięcznik parafii Jezusa Chrystusa,
Króla Wszechświata w Tczewie



Parafia p.w. Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata
83-110 Tczew, ul. Jodłowa 15
www.chk.tcz.pl
tel. 58 533 89 29 Ks. Proboszcz Janusz Gojke
tel. 58 532 59 25 Ks. Wikariusz Sebastian Baś
tel. 58 532 59 25 Ks. Wikariusz Mariusz Malejko

Konto Parafialne: 09 1020 1909 0000 3102 0073 2925

Wydawca: Stowarzyszenie „Króluj nam Chryste” na rzecz budowy Kościoła p.w. Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata w Tczewie